

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/218640,Czekajac-na-wolna-Polske-dodatek-historyczny-Instytutu-Pamieci-Narodowej-do-Nasz.html>
28.02.2026, 10:44

„Czekając na wolną Polskę” – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej do „Naszego Dziennika”

Dodatek ukazał się 8 maja 2025 r.

[II Wojna Światowa](#)

08.05.2025

W dodatku:

- dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, *Gorzkie zwycięstwo*
Koniec okupacji niemieckiej nie przyniósł Polsce wolności. Nie możemy nazywać wyzwoliciełami tych, którzy nieśli nowe zniewolenie.
- prof. Mirosław Golon (Referat Badań Historycznych Delegatury IPN w Bydgoszczy), *To nie było wyzwolenie*
Armia Czerwona i NKWD na ziemiach polskich w latach 1944-1945
- dr hab. Monika Tomkiewicz (Biuro Badań Historycznych IPN), *Akcja 1005*
Niszczenie dowodów niemieckich zbrodni
- dr hab. Joanna Lubecka (Biuro Badań Historycznych IPN), *Norymberga dla zbrodniarzy*
Sprawy polskie potraktowano po macoszemu

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Centrala

II wojna światowa

Dodatek IPN



Gorzkie zwycięstwo

Koniec okupacji niemieckiej nie przyniósł Polsce wolności.
Nie możemy nazywać wyzwoliciełami tych, którzy nieśli nowe zniewolenie

O drugiej w nocy Zygmunta Klukowskiego obudził przeraźliwy hałas. „Karabiny maszynowe waliły seriami z różnych stron, potem pojedyncze strzały, granaty, serie z działek”. Był 9 maja 1945 r., Szczepleszyn, tak jak inne polskie miasta, świętował kapitulację nazistowskich Niemiec. Dziwne to było święto. Na ulicach waleśali się pijani czerwonoarmiści. Wśród mieszkańców nie było powszechnego entuzjazmu. „Dla nas jest to wielka niewiadoma – notował Klukowski – A może będzie to okres jeszcze cięższy niż poprzedni?”

Te obawy były w pełni uzasadnione. Rzesza Niemiecka, która dotychczas siała na ziemiach polskich niewyobrażalny terror, była wprawdzie na kolanach. Adolf Hitler już wcześniej odebrał sobie życie, a wielu zbrodniarzy spod znaku swastyki – jeszcze niedawno butnych „nadludzi” – teraz czuło się jak zwierzyna łowna. Ale jednego okupanta zastąpił drugi – ten sam, który zaledwie kilka lat wcześniej

do puścił się zbrodni katyńskiej i deportował tysiące Polaków na „niehumanitarną ziemię”.

Teoretycznie nasz kraj znalazł się w gronie zwycięzców II wojny światowej i wracał na mapę Europy – jednak bez Kresów Wschodnich, zagarniętych jeszcze w 1939 r. przez Józefa Stalina, i z marionetkowym rządem, zainstalowanym na sowieckich bagnach. NKWD i rodzimi komuniści bezwzględnie walczyli ze wszystkimi, którzy nie godzili się na nowe zniewolenie. W Moskwie na proces czekali przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego. Na „wyzwolonych” terenach codziennie były oblavy, aresztowania, wywózki na Wschód i wyroki śmierci. „Prześadowania trwały nadal. Tysiące Polaków – którym dotychczas udaje się uciec [z] rąk siepaczy – zmuszonych jest karabinem, pistoletem i granatem bronić swego życia” – pisał w tym czasie Zdzisław Broński, „Uskok”, legendarny dowódca oddziałów partyzanckich na Lubelszczyźnie.

„Nie tak wyobrażaliśmy sobie tę wielką chwilę

[...]. Dziś, po pięciu i pół latach wojny, w dniu jej zwycięskiego zakończenia, Polska nie jest jeszcze wolna, naród polski nie może wyrazić swej prawdziwej woli” – stwierdzał gorzko „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, wydawany w Londynie. Gdy prasa brytyjska i amerykańska ogłaszała zwycięstwo, tysiące polskich żołnierzy na Zachodzie – tak dzielnie walczących dotąd u boku aliantów – miało poczucie zdrady. Wielu postanowiło pozostać za granicą. Ci, którzy powrócili do kraju, nierzadko padli ofiarami komunistycznych represji.

Na prawdziwą wolność przyszło Polakom czekać jeszcze kilkadziesiąt lat. ●



DR HAB. KAROL
POLEJOWSKI
ZASTĘPCA
PREZESA IPN

Do jakich wydarzeń odnosi się majowa, 80. rocznica zakończenia wojny, najstraszniejszej ze wszystkich? Dla komunistycznej propagandy przez pół wieku, po kres PRL, było to wyłącznie wyzwolenie. Dla Moskwy do dziś – podobnie. Tymczasem rzeczywisty bilans II wojny był dla Polski fatalny. W sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej doznaliśmy ogromnych strat. Największymi były wielomilionowe straty osobowe. Ich sprawcami byli nie tylko Niemcy. W wypadku wielu zbrodniczych represji i ogromnych rabunków winny był Związek Sowiecki.

Armia tego państwa odegrała wielką rolę w pokonaniu Niemiec. Przyczyniła się w sensie ogólnym do odzyskania przez część zniewoloną Europę wolności. Jednak nie dotyczyło to ziem, na które czerwonoarmiści bezpośrednio wkroczyli. Z całą pewnością Polska w latach 1944-1945 nie odzyskała wolności. W styczniu 1944 r. rozpoczął się proces, trwający do wiosny 1945 r., gdy poszczególne regiony II Rzeczypospolitej, a także ziem, które Polska pozyskała kosztem Niemiec, zostały uwolnione spod niemieckiej okupacji lub przejęte spod niemieckiego panowania. Jednak po pokonaniu niemieckich okupantów na zajętych terenach nie odradzała się wolna Polska. W wschodniej połowie państwa w ogóle nie pozwolono na budowę nawet satelickiej, komunistycznej państwowości polskiej.

Uderzenie w polskie podziemie

Początek ostatecznej rozgrywki o ziemię wschodnie II RP miał miejsce po 3 stycznia 1944 r., gdy pierwsze miejscowości II RP zostały uwolnione przez Armię Czerwoną spod niemieckiej okupacji. Sowieci nie wkraczali jako wyzwoliciele, ale zdobywczy. Szczególnie

Dokończenie na s. II

To nie było wyzwolenie

Armia Czerwona i NKWD na ziemiach polskich
w latach 1944-1945



W paradzie zwycięstwa
w Londynie 8 czerwca 1946 r.
zabrakło miejsca dla żołnierzy
Polskich Sił Zbrojnych na
Zachodzie

„Czekając na wolną Polskę” – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej do „Naszego Dziennika”

Pliki do pobrania

[„Czekając na wolną Polskę” - dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej do „Naszego Dziennika” \(pdf, 3.59 MB\)](#)